

**Łukasz Duraj**

Uniwersytet Opolski

**Imam M. Tawhidi i jego propozycja reformy islamu w świetle tradycji muzułmańskiej i współczesnej sytuacji społeczno-politycznej**

**Imam M. Tawhidi and his conception of reforming Islam in the light of traditional muslim views and contemporary sociopolitical situation**

**STRESZCZENIE:**

W epoce wzrastającego zagrożenia ze strony terroryzmu i fundamentalizmu rola dialogu międzykulturowego i międzyreligijnego staje się jeszcze donioślejsza niż dotychczas. Wśród osób podejmujących wysiłki zbudowania pola do trudnej dyskusji szczególną rolę odgrywają autorytety i reformatorzy religijni. Celem tekstu jest przedstawienie postaci i poglądów australijskiego imama Mohameda Tawhidiego oraz ocena, czy jego propozycja przekształcenia islamu i ułożenia relacji międzygrupowych w społeczeństwie australijskim ma szansę powodzenia.

**SŁOWA KLUCZOWE:**

imam, Tawhidi, islam, reforma, szyizm, Australia

**ABSTRACT:**

In the age of increasing threat from terrorism and fundamentalism the need of multicultural and multi-religious dialogue in more important than ever. Many people rooted from different branches make an effort to build the field on which this dialogue can develop. Apart from politicians, businessmen and philosophers there is one particular group, which has the big role to play in this matter – religious leaders, teachers, preachers and authorities. One of the most recognized and controversial reformer is Australian imam Mohammad Tawhidi. The purpose of this paper is to introduce him, his views and activities and evaluate if his propositions really can change Islam for better and can be considered as useful for building varied, but united society.

**KEYWORDS:**

imam, Tawhidi, shia, reformer

## WSTĘP

W ostatnich latach jednym z najbardziej palących problemów, wymagających uwagi całego świata, stała się wojna z terroryzmem. Działania międzynarodowej koalicji będące odpowiedzią na atak Al-Kaidy na WTC i Pentagon w 2001 r. obejmowały akcje w Afganistanie i Iraku, a potem także ingerencję w procesy tzw. Arabskiej Wiosny, która objęła Libię, Egipt, Tunezję, Syrię i, w mniejszym stopniu, inne kraje regionu. Wskutek wielkich protestów w niektórych państwach doszło do zmian władz, ale nie zapewniło to stabilizacji i demokratyzacji, na którą liczył Zachód. Najbardziej ucierpiały Libia, Syria i Irak, na których terytorium zapanowały wojna, anarchia oraz powstało tzw. Państwo Islamskie. Rozkład struktur państwowych oraz zagrożenie wojną i głodem spowodowały wielkie migracje tamtejszej ludności, która w poszukiwaniu lepszego życia skierowała się do krajów sąsiednich (Jordanii, Libanu i Turcji) oraz Europy. Wraz z uchodźcami na Stary Kontynent przedostali się też wspierani przez radykalne organizacje islamistyczne bojownicy, którzy mieli m.in. dokonywać zamachów. Należy tu przypomnieć, że już od czasów sowiecko-amerykańskiego starcia w Afganistanie fundamentaliści stanowczo potępiali różne zachodnie interwencje w sprawy muzułmanów, a terroryzm stał się odpowiedzią na to zaangażowanie. Upadek bądź znaczne osłabienie niektórych arabskich rządów oraz kryzys uchodźczy były istotne, gdyż umożliwiły terrorystom odzyskanie globalnej uwagi i ponowne nabranie impetu, jaki utracili po śmierci Osamy bin Ladena. Ataki, których dokonywano różnymi technikami w wielu miastach świata, na nowo ożywiły debatę o kwestiach bezpieczeństwa Zachodu i zaufania do żyjących tam od dziesięcioleci diaspor muzułmańskich. Eksperci o różnych zapatrywaniach ideologicznych toczyli spory na temat skuteczności polityki asymilacji oraz trudnych kwestii przystawalności islamu do zachodnich wartości i ewentualnej roli tej religii w propagowaniu terroryzmu. Równocześnie w tych sprawach pojawiały się też liczne głosy wpływające od społeczności i aktywistów muzułmańskich. Poza potępieniem aktów przemocy i zapewnieniach o solidarności wystosowywanych przez głowy państw, szefów licznych organizacji i imamów mogliśmy także usłyszeć nawoływania do reformy islamu i daleko posuniętą krytykę jego radykalnych odłamów. Jedną z osób, która pojawiła się na fali tej krytyki, jest Mohamed Tawhidi – imam z australijskiej Adelajdy. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie tej postaci, analiza jego publicznej aktywności, a także ocena proponowanej przez

niego reformy religijnej. Konfrontując jej projekt z najważniejszymi autorytetami i zasadami islamu sprawdzimy, czy ma ona szansę na szeroką akceptację wśród wiernych. Rozważymy również, czy może ona przyczynić się do budowy lepszych relacji międzygrupowych oraz poprawy skuteczności integracji, mieszkających na Zachodzie muzułmanów z tamtejszymi społecznościami.

Mohamed Tawhidi to szyicki<sup>1</sup> kaznodzieja irackiego pochodzenia, którego ojciec, także imam, wyemigrował z rodziną do Australii, uciekając przed prześladowaniami. Według biografii zamieszczonej na oficjalnej stronie działacza, familia Tawhidi może pochwalić się znamienitymi tradycjami w nauczaniu islamu, a sam Mohammad studiował muzułmańską doktrynę, teologię, prawo i filozofię w świętym mieście Qum (od 2007), uczestniczył w wykładach ajatollaha Sayida Sadiqā Shiraziego<sup>2</sup> (2012) oraz pogłębiał wiedzę pod okiem kolejnych uczonych w Karbali i Nadżafie (2013). W 2015 roku powrócił do Australii, zajmując stanowisko imama Islamskiego Stowarzyszenia Południowej Australii<sup>3</sup>. W tym samym roku rozkwitła jego działalność w mediach społecznościowych i telewizji. Przyjrzyjmy się bliżej poglądom imama i wątpliwościom, jakie towarzyszą jego osobie.

## IMAM POKOJU CZY FAŁSZYWY SZEJK?

Jednym z istotniejszych zagadnień poruszanych przez krytyków Mohammeda Tawhidiego jest sprawa jego formalnego wykształcenia oraz prawomocność posługiwania się tytułami imama i szejka. Oponenti zarzucają mu brak odpowiednich kwalifikacji punktując, że nie posiada on nawet tytułu licencjata z zakresu studiów religijnych, a jego edukacja na uniwersytecie w Qum nie została należycie ukończona. Potwierdza to, będące odpowiedzią na pytania mediów, oświadczenie wydane przez uczelnię, w którym władze podkreślają, iż Tawhidi przebywał

<sup>1</sup> Podstawowe informacje o szyizmie i sunnizmie, zob. G.M. Khan, *Islam: Leksykon religie*, przeł. A. Gołębiowska, Warszawa 2010, s. 108, 111–112.

<sup>2</sup> O wpływach i poglądach rodziny Shirazi zob. L. Louër, *The Limits of Iranian Influence Among Gulf Shi'a*, <https://ctc.usma.edu/posts/the-limits-of-iranian-influence-among-gulf-shia> (dostęp: 14.09.2017 r.).

<sup>3</sup> Zob. oficjalna strona biura imama M. Tawhidiego (brak daty opubl.): [www.tawhidi.com/?page\\_id=2503](http://www.tawhidi.com/?page_id=2503), (dostęp: 14.09.2017 r.).

na uniwersytecie tylko przez krótki czas, więc nie mogą udzielić mu rekomendacji<sup>4</sup>. W kontrze do tego stanowiska stoi certyfikat wydany przez szkołę Al.-Rasul z Qum, która prowadziła seminaria dla kandydatów na szyickich kleryków. Dokument potwierdza wszelkie konieczne do sprawowania posługi uprawnienia imama Tawhidiego, zwracając także uwagę, że jest on godny wszystkich powierzanych mu zadań i stanowisk<sup>5</sup>.

Brak tytułu naukowego zdobytego na uniwersytecie może być kłopotliwy, ale nie jest wymagany do pełnienia funkcji imama, którym to tytułem posługuje się Tawhidi. Według *hadisu*<sup>6</sup> przekazanego przez Malika, imamem (czyli prowadzącym modlitwę) może zostać najstarszy i najbardziej szanowany członek danej społeczności<sup>7</sup>, a przymioty moralne i znajomość reguł przewodzenia modłom są ważniejsze od formalnego wykształcenia. Jak zwraca uwagę Janusz Danecki, z czasem w islamie zadomowił się zwyczaj zatrudniania uczonych w roli imamów, ale nie jest to sprawa obligatoryjna<sup>8</sup>.

W przypadku tytułu szejka sprawa wygląda już nieco inaczej. Słowo to ma wiele znaczeń i może odnosić się do przywódcy plemienia, członka rodziny królewskiej, *sufiego* lub właśnie uczonego. Ranga szejka może być związana z przedłużonymi studiami uniwersyteckimi, bywa określeniem równorzędnym dla *alima* (wiedzącego). Pojęcie jest jednak na tyle rozległe i płynne, że do dziś występują spory między różnymi grupami mędrców, dotyczące na przykład uznania kogoś za godnego danej rangi. Wydaje się więc, że legitymizacja danego szejka związana jest z autorytetem uczelni, w której pobierał nauki oraz jego osobistymi cechami i szacunkiem wśród wierzących. Oznacza to, że Mohammad Tawhidi ma podstawy, by nazywać się szejkiem i imamem, ale z powodu jego ostrych i polaryzujących opinii może być to kwestionowane zarówno przez sunnicką większość, jak i jego szyickich braci w wierze. Przejdźmy teraz do omówienia przebiegu kariery kaznodziei z Adelajdy.

---

<sup>4</sup> Zob. B. Adcock, *Imam Mohammad Tawhidi: The problem with the media's favourite Muslim*, [www.abc.net.au/news/2017-06-23/imam-tawhidi-the-problem-with-the-medias-favourite-muslim/8643726](http://www.abc.net.au/news/2017-06-23/imam-tawhidi-the-problem-with-the-medias-favourite-muslim/8643726) (dostęp: 14.09.2017 r.).

<sup>5</sup> Zob. [www.tawhidi.com/?page\\_id=2670](http://www.tawhidi.com/?page_id=2670) (dostęp: 14.09.2017 r.).

<sup>6</sup> Hadis to opowiadanie zawierające cytaty z Proroka bądź opis jego zachowania lub czynu (przyp. Autora).

<sup>7</sup> Zob. Al-Bukhari, *Ṣaḥīḥ al-Bukhārī*, przeł. M. Muhsin Khan, Baltimore 1996, s. 153.

<sup>8</sup> Zob. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, Warszawa 2011, s. 135–136.

Jak wspomniano wcześniej, przełom w działalności Mohameda Tawhidiego nastąpił w 2015 r. Wtedy to rozpoczął on swoją „ideologiczną misję” reformowania religii, częściowo odcinając się od swojego mistrza – ajatollaha Shiraziego. Pytany o tę wyraźną zmianę poglądów odpowiadał o przełomowej debacie z jednym w wykładowców, podczas której ten odstąpił przed nim, zatajone przez innych nauczycieli, niewygodne fakty z historii islamu oraz przekonał go do niesłuszności wpojonych mu antyzachodnich poglądów. Kiedy zainspirowany rozmową młody student próbował skonfrontować się z resztą swoich mentorów, spotkał się jedynie z groźbami, ostracyzmem bądź zerwaniem kontaktu, próbowano także zepsuć jego relację z resztą grupy zajęciowej<sup>9</sup>.

Rozczarowany reakcją dawnych przewodników Tawhidi postanowił rozpropagować swoje koncepcje za pomocą portali społecznościowych, a jego rozpoznawalność wzrosła po serii ataków terrorystycznych w Europie. W lokalnych i krajowych programach telewizyjnych zaistniało zapotrzebowanie na opinie muzułmańskich ekspertów w tej sprawie, a jednym z zapraszanych gości był właśnie Tawhidi. Jego odważne i bezkompromisowe stwierdzenia sprawiły, że zyskał on zarówno aprobatę, jak i szerokie grono zdeklarowanych przeciwników. Omówmy je krótko, dokonując podziału na kwestie teologiczne i polityczne.

## KLASYK W ŚMIETNIKU?

Głównym postulatem Tawhidiego, przewijającym się w udzielanych przez niego wywiadach oraz cyklu wykładów zamieszczanych w Internecie pod nazwą *Sharia Talk*, jest odrzucenie lub, w najlepszym wypadku, powtórna krytyczna analiza zbioru hadisów dokonanego przez Al-Bukharięgo, z którego czerpie większość późniejszych komentarzy koranicznych. Według imama to właśnie książki takie, jak napisana w IX wieku *Sahih al-Bukhari*, są inspiracją dla terrorystów oraz propagują agresywną, brutalną wersję islamu i fałszywy wizerunek Mahometa. Przykładami potwierdzającymi słuszność tej tezy mogą być opowieści ukazujące Proroka jako człowieka o niepohamowanym pożądaniu, a nawet jako opętanego, wątpliwego w objawienie. Zastrzeżenia kleryka budzą też *hadisy* opisujące stosowanie srogich kar wobec ateistów i innowierców oraz te zachwalające jihad

<sup>9</sup> Zob. G. Saad, *My Chat with Imam Tawhidi*, [www.youtube.com/watch?v=j8deTppcltM](http://www.youtube.com/watch?v=j8deTppcltM) (dostęp: 14.09.2017).

i podkreślające wartość męczeńskiej śmierci na „drodze Boga”<sup>10</sup>. Tak negatywna ocena szeroko poważanego i wpływowego dzieła nie jest jednak zaskoczeniem. Szyici, do których zalicza się Mohamed Tawhidi, mają bowiem własne zbiory stanowiące Sunnę, a krytyka autorów sunnickich takich, jak Bukhari czy Muslim<sup>11</sup>, jest powszechna. Szyicki teolog Muhammad al-Tijani pisze: „Krytyka tych książek [zbiorów Muslima i Bukhariego – dop. Autora] ma na celu jedynie oczyszczenie naszego Proroka i usunięcie wszelkich skaz, kwestionujących jego doskonałość. Jeśli nawet towarzysze Proroka byli poddawani ocenie, to Muslim i Bukhari tym bardziej mogą jej podlegać. [...] Badacz, który uwolni się od obojętnego szacunku do tych autorów oraz skrajnego fanatyzmu spostrzeże, że ich pisma pełne są dziwnych, z dzisiejszego punktu widzenia, rzeczy, charakterystycznych dla beduińsko-arabskiego oglądu świata. Ich sposób myślenia odzwierciedla wiarę w bajki i legendy; odznacza się umiłowaniem stagnacji. Nie oskarżamy tu Bukhariego, bo był jedynie człowiekiem swoich czasów. Nie oznacza to jednak, że to samo dotyczy Proroka, który został wybrany przez Boga i obdarzony przez Niego wyjątkową wiedzą. Stąd, niektóre poglądy, czyny i opinie, przytaczane przez Bukhariego, przynależą jedynie do ich autorów (towarzyszy Proroka bądź innych osób), a nie do Proroka, choć próbuje się stworzyć wrażenie, jakoby to on je wypowiadał”<sup>12</sup>.

Powyższy fragment wskazuje, że retoryka Tawhidiego wpisuje się w ogólny trend charakterystyczny dla odłamu islamu, który reprezentuje. To, że właśnie jego wypowiedzi stały się popularne i cytowane w zachodnich mediach, związane jest niewątpliwie z bieżącymi wydarzeniami rozgrywającymi się na całym świecie, a szczególnie w Europie. Jak nadmieniano, nadwyrażenie relacji pomiędzy muzułmanami i społeczeństwami Zachodu, na które wpłynął islamski terroryzm, zaowocowało potrzebą usłyszenia aktywnego głosu potępienia tych zdarzeń przez samych muzułmanów. Zdecydowane i nieprzejednane stanowisko

---

<sup>10</sup> Zob. Al- Bukhari, *Ṣaḥīḥ al-Bukhāri*, dz. cyt., s. 75 (*hadis* nr 268), s. 1287 (*hadis* nr 658), s. 785 (*hadis* nr 591), s. 645–6 (*hadis* nr 53).

<sup>11</sup> Drugi po Bukharim najszerzej akceptowany i cytowany autor zbioru *hadisów* (przyp. Autora).

<sup>12</sup> M. Al-Tijani Al-Samawi, *Concerning the two Sahihs of al-Bukhari and Muslim*, Portal „Al-islam.org” (brak daty opublikowania), [www.al-islam.org/ask-those-who-know-muhammad-al-tijani-al-samawi/chapter-8-concerning-two-sahihs-al-bukhari-muslim#narrations-disparaging-ahl-al-bayt-please-al-bukhari](http://www.al-islam.org/ask-those-who-know-muhammad-al-tijani-al-samawi/chapter-8-concerning-two-sahihs-al-bukhari-muslim#narrations-disparaging-ahl-al-bayt-please-al-bukhari) (dostęp: 14.09.2017 r.).

australijskiego szejka doskonale spełniło tę rolę, a on sam stał się symbolem osoby, która nie boi się wypowiadać trudnej prawdy i nie ucieka od problemów. Należy jednak zwrócić uwagę, że analiza pism Bukhariego dokonana w stosunkowo krótkim, internetowym wykładzie nie może być uznana za wystarczającą. Wybór i krytyka kilku kontrowersyjnych, propagujących przemoc religijną wycinków, które rzeczywiście mogą być sposobem na usprawiedliwienie terroryzmu, nie oznacza jeszcze, że cały zbiór ma taki charakter. W dziele można odnaleźć *hadisy* o zupełnie innej tonacji, które są przemilczane, ponieważ zdają się nie pasować do koncepcji autora. Nie pociąga to za sobą konkluzji, że rzeczone, trudne fragmenty nie istnieją i nie należy na nie wskazywać, jednak proces przekazywania wiedzy powinien charakteryzować się większą dozą obiektywizmu szczególnie, jeśli materiał jest przeznaczony dla osób, które stykają się z tematyką islamu po raz pierwszy. Dodatkowo, biorąc pod uwagę fakt, że dla stanowiących większość wyznawców Allaha, sunnitów, *Sahih al-Bukhari* jest niezwykle ważną pozycją oraz przewodnikiem w sprawach wiary i codziennego postępowania, pomysł Tawhidiego (który mieni się reformatorem całego islamu, bez podziału na odłamy), by: „wyrzucić tę książkę do kosza”<sup>13</sup> lub pozostawić ją tylko jako źródło dla badaczy, wydaje się niemożliwy do zrealizowania, a nawet absurdalny. Inny, niemal równie ważny punkt, z programu reformy ułożonego przez szejka, zdaje się jednak proponować pewne rozwiązanie, bardziej dotykające sedna problemu.

Zdaniem imama największą bolączką islamu, obok kontrowersyjnej literatury, jest skostniały i oparty na tej literaturze, system kształcenia autorytetów religijnych.

---

Tawhidi wskazuje, że duża liczba szkół  
muzułmańskich znajduje się pod wpływem  
i finansowym parasolem rządu Arabii  
Saudyjskiej, który dąży do tego, by popierana  
przez niego radykalna, integrystyczna wizja  
islam stała się dominująca nie tylko w krajach

---

<sup>13</sup> Zob. *Imam Tawhidi Interview – Islam, Terrorism & The West*, [www.youtube.com/watch?v=980h3tKh4i8](http://www.youtube.com/watch?v=980h3tKh4i8) (dostęp: 14.09.2017 r.).

## tradycyjnie muzułmańskich, ale także, a może przede wszystkim, wśród muzułmańskiej diaspory w Europie<sup>14</sup>.

---

Jako szczególnie niebezpieczne kleryk wskazuje niektóre pisma Ibn Tajmijji (1263–1328) i Muhammada Ibn Abd al-Wahhaba<sup>15</sup>. Mimo że mogą być one uważane za inspirujące dla terroryzmu, stanowią podstawę programową w wielu państwach i oficjalną ideologię władz państwa Saudów<sup>16</sup>.

Sprawa saudyjskiego zaangażowania w budowę nowych meczetów oraz meдрес w krajach europejskich nie jest niczym nowym, ale w czasie zintensyfikowanej migracji muzułmanów do Europy, USA, Kanady czy Australii oraz wzrostu aktywności terrorystycznej stała się szczególnie ważnym wyzwaniem, z którym zmagać się muszą rządy państw europejskich. Raporty i informacje wywiadowcze potwierdziły, że władze w Rijadzie mocno interesują się środowiskami muzułmańskimi w Europie oraz je infiltrują. Do Wielkiej Brytanii, Niemiec czy Austrii stale przybywają przygotowujący w Arabii imamowie, którzy zajmują się kształtowaniem uzmysłów i poglądów członków tamtejszej diaspory. Ich szkodliwa działalność, która poza meczetami rozwija się też w Internecie, jest zwykle dobrze zakamuflowana i prowadzona tylko w języku arabskim. Dzięki temu dokładna kontrola i obserwacja przez służby jest prawie niemożliwa. Odpowiedzią na te trudności może być nowe austriackie prawo nakazujące rozpowszechnianie literatury religijnej tylko w języku niemieckim i odcinające możliwość zagranicznych dotacji dla stowarzyszeń muzułmańskich<sup>17</sup>, ale zdaniem Tawhidiego jest to tylko środek zaradczy, który nie likwiduje problemu. Prawdziwą reformę należy zacząć wewnątrz systemu nauczania, w którym powinny pojawić się bardziej

---

<sup>14</sup> Zob. P.B. Lewicka, *Muzułmanie, fundamentaliści, terroryści? Tragiczne drogi religijnej poprawności*, w: *Islam i terroryzm*, red. A. Parzymies, Warszawa 2015, s. 195–200.

<sup>15</sup> Osiemnastowieczny konserwatywny myśliciel arabski, którego koncepcje stanowią dziś oficjalną doktrynę państwową Arabii Saudyjskiej (przyp. Autora).

<sup>16</sup> Zob. M. Tawhidi, *Does Terrorism Have A Religion?*, [www.youtube.com/watch?v=DBRduJkG1H4](http://www.youtube.com/watch?v=DBRduJkG1H4) (dostęp: 14.09.2017 r.).

<sup>17</sup> Zob. M. King, *How foreign-trained Islamic hate preachers are spreading jihad in Europe?*, [www.express.co.uk/news/world/561672/Special-investigation-how-foreign-trained-Islamic-hate-preachers-spread-jihad-Europe](http://www.express.co.uk/news/world/561672/Special-investigation-how-foreign-trained-Islamic-hate-preachers-spread-jihad-Europe) (dostęp: 14.09.2017 r.).



pokoju i spychane na margines interpretacje Koranu i prawa. Autorytet uczonego bowiem wciąż jest duży i jedynie zmiana sposobu myślenia może prowadzić do ewolucji w umysłach wiernych. Jednym ze sposobów, w jaki imam Tawhidi walczy z hipokryzją i zacofaniem wśród myślicieli, jest wyeksponowanie ich absurdalnych lub niebezpiecznych pomysłów, jakiego dokonał w specjalnym odcinku swojego internetowego programu *Sharia Talk* pod tytułem: *What the fatwa?*

## FATWY, KINO I SEKS

Wydawane przez *muftich* całego świata muzułmańskiego wskazówki, dotyczące odprawiania obrzędów religijnych i przestrzegania prawa (tzw. *fatwy*), stanowią niewątpliwie ważny drogowskaz dla wspólnoty wiernych (*ummy*). Ich popularność i posłuch zależny jest od rangi i autorytetu autora, a porady najwybitniejszych uczonych są wydawane w formie zbiorów i oddzielnych tomów. Jednocześnie niezwykle prężnie rozwijają się strony internetowe i fora, oferujące odnalezienie interesującej nas odpowiedzi w trybie on-line. To powoduje, że liczba instrukcji i nauczycieli, którzy je wydają, stała się bardzo duża, często tworząc gąszcz wykluczających się wzajemnie informacji. Sposobem na to zamieszanie może być wybór najbardziej klasycznych dzieł lub najbardziej eksponowanych *muftich*, ale także oni bywają kontrowersyjni. Niektóre z wydawanych *fatw*, takie jak te dotyczące wyroku śmierci na Myszkę Miki czy zakazu używania superszybkiego Internetu, są raczej nowinkami, znanymi bardziej na Zachodzie, niż w świecie islamu, ale inne należy traktować zupełnie poważnie. Największe zastrzeżenia budzą te dotyczące życia seksualnego i wolności myśli.

Kwestia wieku, w którym kobieta jest gotowa do współżycia, diametralnie różni społeczeństwa Zachodu i muzułmanów. W cywilizacji europejskiej wszelkie związki erotyczne z osobami poniżej 15. roku życia uważa się za zabronione i surowo karane. W islamie zaś o zdolności dziewczynki do zawarcia małżeństwa decyduje fakt, czy rozpoczęła się u niej okres dojrzewania. Może stać się to nawet w wieku lat 9 tak, jak było to w przypadku żony Proroka – Aishy. To za tym przykładem podąża duża liczba myślicieli, doradzając w sprawach małżeńskich<sup>18</sup>. Niektórzy szyici, w tym także imam Tawhidi wskazują, że Aisha w dniu ślubu mogła

<sup>18</sup> Wyczerpującą wypowiedź na temat tego zagadnienia, udzieloną przez szejka Mohameda Salih Al-Munajjida, można znaleźć na portalu „Islam – pytania i odpowiedzi”, <https://islamqa.info/en/1493> (dostęp: 14.09.2017 r.).

być dużo starsza, ale nie oznacza to, iż nie pojawiły się u nich kontrowersyjne sugestie związane ze sferą seksualności. Szczególne oburzenie Tawhidiego wzbudziła jedna z prac ajatollaha Chomeiniego, w której zezwalał on na inne czynności seksualne z noworodkami i małymi dziećmi<sup>19</sup>. Takie stanowisko stoi w sprzeczności z konwencjami międzynarodowymi i działaniami różnych organizacji pozarządowych, stoi także w konflikcie z prawem wielu krajów muzułmańskich. Niestety, szczególnie w mniejszych miejscowościach i wsiach śluby małych dziewczynek z dorosłymi mężczyznami wciąż są popularne, a sankcjonowanie tych praktyk przez autorytety duchowe nie pomaga ich wyeliminować. Należy jednocześnie zaznaczyć, że problem ten nie jest charakterystyczny jedynie dla kultur będących pod wpływem islamu, a w szycizmie *fatwy* danego duchownego obowiązują jedynie za jego życia (wśród sunnitów mają one jedynie charakter porady, nie są elementem przepisu prawnego)<sup>20</sup>.

Jedną z *fatw*, która została przedłużona po śmierci ajatollaha Chomeiniego, jest ta potępiająca autora *Szatańskich Wersetów* – Salmana Rushdiego. W tej materii propagowana na Zachodzie wolność sztuki spotyka się z islamskim obowiązkiem ochrony Koranu i dobrego imienia Proroka. Jeszcze świeższym przykładem jest krytyka irańskiego filmu *Posłaniec* opowiadającego o Mahomecie. Zalecenie, zawierające nakaz omijania produkcji i nagany dla twórców wydano, ponieważ na ekranie można zobaczyć plecy i dalekie ujęcia postaci Proroka, co przez większość uczonych uważane jest za przekroczenie tabu i brak szacunku. Kompozytor muzyki do dzieła – Allah Rakha Rahman tak odpowiada na zarzuty: „Duchowe doświadczenia, jakie przeżywałem podczas pracy nad filmem było bardzo głębokie. [...] Zgodziłem się na współpracę, mając tylko dobre intencje, nie zamierzałem nikogo obrażać. [...] Co stałoby się, gdybym odmówił i podczas sądu Bóg zapytałby mnie, dlaczego nie użyłem talentów, które mi dał, by rozpowszechnić Jego słowo? Ten film ma właśnie taki cel – przekazać boskie posłannictwo miłości, litości i służby bliźniemu, niepropagujące bezlitosnego zabijania niewinnych”<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> Omawiane fragmenty przetłumaczone z języka perskiego znajdują się w artykule: K. Mousavi, *Yes, Khomeini Has Really Endorsed Pedophilia*, [www.patheos.com/blogs/marginoferr/2014/07/20/yes-khomeini-has-really-endorsed-pedophilia/](http://www.patheos.com/blogs/marginoferr/2014/07/20/yes-khomeini-has-really-endorsed-pedophilia/) (dostęp: 14.09.2017 r.).

<sup>20</sup> Zob. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, dz. cyt., s. 218–219.

<sup>21</sup> B. Child, *AR Rahman responds to Muhammad: The Messenger of God fatwa*, [www.theguardian.com/film/2015/sep/16/ar-rahman-responds-to-muhammad-the-messenger-of-god-fatwa](http://www.theguardian.com/film/2015/sep/16/ar-rahman-responds-to-muhammad-the-messenger-of-god-fatwa) (dostęp: 14.09.2017 r.).

Sprawa wolności twórczej wielokrotnie stanowiła przedmiot kontrowersji pomiędzy Zachodem a światem islamu. Na nieco więcej w tej kwestii pozwalają sobie szyici, których uczeni, w toku dziejów stosowali praktykę twórczej interpretacji prawa – *igtihadu*, zamiast zasady naśladowania – *taqlid*<sup>22</sup>. Nie przekłada się to, jak widać, na uznanie całkowitej wolności pracy twórczej, ale może być wskazówką dlaczego to właśnie w szyickim Iranie kinematografia rozwija się lepiej, niż w krajach arabskich, a głosy nawołujące do uszanowania pewnych poglądów płyną właśnie od szyickiego imama. Tawhidi podkreśla: „Chomeini wydał fatwę (wyrok) na autora *Szatańskich Wersetów* za obrazę Mahometa, ale gdy wrócimy do czasów Proroka zobaczymy, iż był on wielokrotnie znieważany przez ludzi – pluli na niego, rzucali kamieniami, a mimo to Prorok na żadnego nie podniósł ręki. Jego towarzysze mordowali różne osoby, ale on sam zwykle ograniczał się do ucieczki. Dlaczego więc wydawać *fatwy* pozwalające na zabójstwa za narysowanie kreskówki? Na to nie ma miejsca. Nie powinno się zabijać ludzi za to, co myślą”<sup>23</sup>.

Krytyka niektórych pism oraz *fatw* jest związana z jedną tylko, teologiczną stroną działalności imama Tawhidiego. Do jego postulatów należą nie tylko propozycje związane z wysiłkiem, którzy muszą podjąć sami muzułmanie, ale też takie wymagające zaangażowania państwa i zmiany niektórych przepisów prawa. Przyjrzyjmy się więc politycznym poglądom i pomysłom kleryka z południowej Australii.

## AUSTRALIA CZY UMMA?

Mimo że Mohamed Tawhidi odżegnuje się od jakiegokolwiek identyfikacji i działalności politycznej, jego reformatorski program zawiera kilka koncepcji prowadzących do lepszej integracji muzułmanów z australijskim społeczeństwem i stylem życia. Poza wspomnianym żądaniem ograniczenia wpływów saudyjskich wśród wierzących, kaznodzieja proponuje także mocniejsze powiązanie islamskich urzędników z państwem: „Sama budowa dobrych relacji z muzułmańską społecznością to za mało, jedyna opcja to kontrola religii poprzez powołanie

<sup>22</sup> Zob. F. Robinson, *Wiedza, jej przekazywanie i proces powstawania społeczeństw muzułmańskich*, w: Tenże, *Historia świata islamu*, przeł. J.W. Kozłowska, Warszawa 2001, s. 212.

<sup>23</sup> M. Tawhidi, *Sharia Talk 2*, [www.youtube.com/watch?v=Qf\\_UX7WnSWs](http://www.youtube.com/watch?v=Qf_UX7WnSWs) (dostęp: 14.09.2017 r.).

specjalnego ministerstwa ds. mniejszości, z departamentem dla muzułmanów, który nadzorowałby jej działania i wydawał zgody na różnorodną działalność, na przykład budowę meczetów. Każdy mufti powinien być monitorowany i pociągany do odpowiedzialności za działalność społeczności muzułmańskiej. Oni muszą więcej pracować, posiadać rozwiniętą lokalną, podległą rządowi, administrację, która miałaby pieczę i kontrolę nad sprawami wspólnoty i odpowiadała przed władzami<sup>24</sup>.

Taki punkt widzenia związany jest oczywiście z chęcią zminimalizowania zagrożenia radykalizmem i ekstremizmem oraz poprawy integracji już zamieszkałych i nowo przybyłych migrantów z narodem australijskim. Tawhidi, jak wielu innych, zwraca uwagę, że proces budowy meczetu i rekrutacji imamów często odbywa się w tajemnicy przed władzami, nikt nie reguluje treści głoszonych w danym przybytku, a wiele miejsc spotkań i modlitw działa nielegalnie. To właśnie tam rozpowszechniane są antyzachodnie i antypaństwowe treści, często tylko w języku arabskim.

---

W obliczu ponownego rozkwitu terroryzmu retoryka kontrowersyjnego imama znajduje wielu zwolenników i wydaje się być zasadna, ale może także sprawiać wrażenie budowy systemu skierowanego przeciwko konkretnej grupie wyznaniowej oraz godzić w konstytucyjne prawa wolności słowa i autonomii religii. Jednocześnie, jak punktuje Tawhidi, ignorowanie istniejących problemów nie doprowadzi do ich pozytywnego rozwiązania.

---

<sup>24</sup> M. Tawhidi, *Does Terrorism...*, dz. cyt., [www.youtube.com/watch?v=DBRduJG1H4](http://www.youtube.com/watch?v=DBRduJG1H4) (dostęp: 14.09.2017 r.).

Postawa ta według niego jest charakterystyczna szczególnie dla partii, osób i mediów o zapatrywaniach lewicowych. Duchowny uważa, że promowana przez nich narracja całkowitego oddzielenia islamu od terroryzmu oraz wskazywania czynników pozareligijnych jako przyczyn zamachów powoduje u muzułmanów bierność i zdejmuje z nich odpowiedzialność za dobro i spokój społeczności, której powinni być integralną częścią. Uczony wymaga od nich większego zaangażowania, zwracając uwagę, iż wspólny, ponadwyznaniowy protest, manifestacja lub marsz byłyby bardzo mocnym sygnałem sprzeciwu wobec przemocy i solidarności z ofiarami<sup>25</sup>.

Wezwanie braci w wierze do aktywności obywatelskiej jest zawsze dobrym pomysłem, ale dobitne pokazanie własnych sympatii politycznych powoduje, że przesłanie imama nabiera niepotrzebnych akcentów, których on sam pozornie stara się unikać. Ponadto, wielokrotnie artykułowane przez działacza potępienie ślepego multikulturalizmu także jasno lokuje go po jednej ze stron sporu partyjnego. Niekiedy słuszne oskarżenia w kierunku lewicy i częściowo zasadne zastrzeżenia wobec zbyt miękkiej polityki migracyjnej rządu powodują jednak, iż (być może mimowolnie) kaznodzieja staje się idolem prawicowych nacjonalistów, trafiając równocześnie pod ostrze krytyki bardziej progresywnych środowisk. Odbiór jego nauk wśród muzułmanów także jest bardzo zróżnicowany i napotyka na wiele przeszkód. Omówimy kilka z nich.

Jak wzmiankowano na początku, wielu muzułmanów w ogóle nie uznaje Tawhidiego za autorytet religijny. Niejasności narastające wokół jego wykształcenia oraz ostry stosunek do kanonicznych pism sunnickich skutkują krytyką, która nie płynie jedynie od fundamentalistów, ale także od osób uważanych za umiarkowanych, bądź liberalnych muzułmanów. W gronie oponentów imama znalazł się na przykład znany amerykański aktywista i zwolennik świeckiego państwa – Mohamed Zuhdi Jasser, który nazwał Tawhidiego szyickim ekstremistą i rzecznikiem podziałów wśród wyznawców<sup>26</sup>. Nie oznacza to, iż kleryk może cieszyć się wsparciem ze strony szyitów. Całą sytuację doskonale przedstawił urodzony w Australii szyicki student nauk religijnych: „W mojej opinii szejk

<sup>25</sup> Zob. *Imam Tawhidi - Interview - Islam, Terrorism...*, dz. cyt., [www.youtube.com/watch?v=980h3tKh4i8](http://www.youtube.com/watch?v=980h3tKh4i8) (dostęp: 14.09.2017 r.).

<sup>26</sup> Zob. M.Z. Jasser, *Is Tawhidi the imam Australia's been waiting for?*, [www.atimes.com/tawhidi-imam-australias-waiting-no/](http://www.atimes.com/tawhidi-imam-australias-waiting-no/) (dostęp: 14.07.2017 r.).

Tawhidi nie musi być koniecznie nazywany ekstremistą, ale rozumiem, skąd to się wzięło. Opinie, jakie publicznie wygłasza ten człowiek, uderzają w niezwykle ważne dla wyznawców postaci z historii islamu [towarzyszy Proroka, Aiszę i prominentnych uczonych – dop. Autora], więc nie dziwi fakt, że spotyka się on z dużą dozą nienawiści ze strony sunnickiej większości. Do tego nie boi się on krytykować własnej wiary, a szkoła Shirazi, z której wyszedł, nie cieszy się sympatią wśród tych, którzy popierają rząd Iranu. Nie ma ona na przykład, wsparcia Libańczyków, którzy doceniają irańską pomoc w starciu z Izraelem. [...] Właśnie dlatego Tawhidi bywa postrzegany jako ekstremista zarówno przez sunnitów, jak i szyitów, jego poglądy nie mieszczą się bowiem w bezpiecznym centrum obu największych odłamów islamu”<sup>27</sup>.

Pozycja outsidera, jaką zajmuje imam Tawhidi, pogłębia się jeszcze bardziej z powodu jego stosunku do Australii i Izraela. Kaznodzieja często podkreśla swój patriotyzm, a w studiu, gdzie nagrywa swoje programy, zawsze znajduje się australijska flaga. Mężczyzna tłumaczy, iż stawia humanitaryzm przed religią, wiara powinna być wewnętrzną sprawą każdego człowieka, a bycie muzułmaninem nie wyklucza miłości i oddania dla kraju urodzenia lub zamieszkania<sup>28</sup>.

Poparcie dla demokracji parlamentarnej i sekularyzmu nie jest czymś niepotykanym wśród muzułmanów, szczególnie tych mieszkających na Zachodzie, ale stawianie interesu państwa przed sprawami *ummy* bywa potępiane przez wielu konserwatywnych uczonych oraz może przeczyć koncepcji nadrzędności muzułmańskiego braterstwa nad więzami krwi i powiązaniem rodowymi<sup>29</sup>.

---

**Sprawą, która jeszcze bardziej dystansuje imama od większości wiernych, jest jawne wspieranie państwa żydowskiego i uznanie jego praw do Palestyny. Kleryk przyznał,**

---

<sup>27</sup> *Australian imam Tawhidi - behind the controversy*, <https://steemit.com/politics/@veracity-media/australian-imam-tawhidi-behind-the-controversy> (dostęp: 14.09.2017 r.).

<sup>28</sup> Zob. G. Saad, *My Chat with Imam Tawhidi*, art. cyt., [www.youtube.com/watch?v=j8deTppcltM](http://www.youtube.com/watch?v=j8deTppcltM) (dostęp: 14.09.2017).

<sup>29</sup> Zob. H.A. Jamsheer, *Historia powstania islamu jako doktryny społeczno-politycznej*, Warszawa 2009, s. 42–51.

że większość gróźb, jakie otrzymuje,  
było powiązanych właśnie z tą kwestią,  
a antysemityzm jest powszechnym zjawiskiem  
i postawą promowaną w muzułmańskich  
programach nauczania.

---

Rządy i społeczeństwa muzułmańskie w generalnej większości nie podzielają łagodnego stanowiska imama pokoju, a walka z rządem w Tel-Awii i obrona palestyńskich braci jest, przynajmniej nominalnie, jednym z ich głównych celów.

Wszystkie te zagadnienia doprowadziły do powstania wielu ognisk oporu przeciwko naukom Tawhidiego, szczególnie w świecie wirtualnym. Na portalu Facebook istnieje grupa zajmująca się dyskredytowaniem i „obnażaniem prawdy” na jego temat, prawdopodobnie to ona doprowadziła do czasowego zablokowania jego profili w Internecie. Na forach islamskich także można odnaleźć tematy poświęcone negatywnej ocenie jego działalności, gdzie jest określany jako ekstremista, niewierny lub apostata. Sam myśliciel – choć dzielił się z mediami obawami o swoje życie ujawniając także, iż jedno z wydawnictw ze strachu przed zemstą odmówiło publikacji jego powstającej książki – nie rezygnuje ze swej misji i stanowczo odpowiada oponentom: „Ataki na mnie zaczęły się, kiedy sprzeciwiłem się brutalności prawa szariatu, wcześniej nikt nie kwestionował moich kwalifikacji, zapraszano mnie do prowadzenia modlitw i dawania wykładów. Teraz moi krytycy są w trudnej sytuacji, ponieważ, jeśli jestem »fałszywym szejkiem«, to dlaczego wspierali mnie przez tyle lat, dlaczego teraz żaden z imamów nie chce ze mną debatować, a żadna telewizja nie chce tego pokazać? Przecież zdyskredytowanie szkodliwego szejka nie powinno być trudne, do tego jest to w publicznym interesie. Organizacje muzułmańskie mają ze mną problem także ze względu na moje poglądy na temat Izraela, każdy, kto powie dobre słowo o Izraelu, jest dla nich fałszywy. Nie przejmuję się jednak tymi atakami, mam swoje długofalowe cele, lepiej, że atakują moją osobę, a nie moje przesłanie”<sup>30</sup>.

---

<sup>30</sup> *Imam Tawhidi – Interview – Islam, Terrorism...,* art. cyt., [www.youtube.com/watch?v=980h3tKh4i8](http://www.youtube.com/watch?v=980h3tKh4i8) (dostęp: 14.09.2017 r.).

Jednocześnie imam stara się szukać porozumienia z innymi działaczami uważanymi za reformatorów podkreślając, że za kulisami wspiera go wiele osób (także uczonych), którzy nie ujawniają się ze strachu przed represjami i utratą dochodów<sup>31</sup>. Tawhidi zwraca uwagę, że fakt, iż nie jest związany z finansowaną zewnętrznie organizacją daje mu komfort szczerego głoszenia własnych poglądów, jakiego nie mają inne, publicznie aktywne osoby ze środowiska muzułmańskiego. Obiecuje też, że opinia publiczna w Australii wkrótce ujrzy i doceni pozytywne efekty jego działalności<sup>32</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Imam Tawhidi jest jednym z wielu współczesnych myślicieli postulujących reformę islamu. Dzięki charyzmie i umiejętnemu korzystaniu z nowoczesnych środków przekazu, w krótkim czasie udało mu się zdobyć grono zwolenników, rozpropagować swoje postulaty oraz zaistnieć w przestrzeni publicznej. Można założyć, że jeśli problemy z migrantami i terroryzmem będą się nawarstwiać, liczba sympatyków kleryka jeszcze wzrośnie, będzie się on także częściej pojawiać w programach telewizyjnych, służąc jako głos ekspercki. Należy jednak zauważyć, że nie to jest głównym celem jego działalności. Dogłębne przekształcenie religii jakie proponuje, wymaga przede wszystkim wsparcia i aprobaty samej społeczności muzułmańskiej. Jak widzieliśmy, wśród współwyznawców duchowny nie budzi aż takiego entuzjazmu, jak u wyznających inne religie Australijczyków, Kanadyjczyków czy Amerykanów, którzy często popierają szczególnie jego polityczne postulaty, widząc w nich szansę na poprawę nadwątlonego poczucia bezpieczeństwa. Koniecznym jest oczywiście wzięcie pod uwagę faktu, że niektóre, zwłaszcza te pełniące eksponowane funkcje, osoby rzeczywiście boją się konsekwencji otwartego poparcia Tawhidiego, ale nie oznacza to, iż jego przeciwnicy są nieliczni. Kontrowersyjne tezy, jakie głosi, uderzają bowiem w podstawowe, dla niektórych grup, elementy wiary i budzą ostry sprzeciw, zawężając ewentualne pole działania do niezwykle wąskiej części szyitów. W ten sposób uczony, jak wiele innych głosów w debacie publicznej, znajduje się w pewnego rodzaju pułapce.

---

<sup>31</sup> Zob. G. Saad, *My Chat with Imam Tawhidi*, art. cyt., [www.youtube.com/watch?v=j8deTppcltM](http://www.youtube.com/watch?v=j8deTppcltM) (dostęp: 14.09.2017 r.).

<sup>32</sup> Zob. M. Tawhidi, *Does Terrorism...*, dz. cyt., [www.youtube.com/watch?v=DBRduJKG1H4](http://www.youtube.com/watch?v=DBRduJKG1H4) (dostęp: 14.09.2017 r.).



Z jednej strony powinien złagodzić i wymoderować swój przekaz, a z drugiej nie może tego zrobić, bo straci na autentyczności i wyrazistości. Paradoksalnie reformatorowi nie pomaga też przychylność zachodniej prawicy i mediów – im popularniejszy i bardziej znany w naszym kręgu kulturowym staje się Tawhidi, tym bardziej obcy jest on dla muzułmanów. Jeśli imam zbyt blisko zwiąże się z konserwatywnymi kręgami politycznymi, w oczach swoich pobratymców będzie jedynie marionetką na usługach rządu i mediów. Sposobem na uniknięcie tej łatki jest działalność założonej przez niego fundacji<sup>33</sup> i dalsze funkcjonowanie Islamskiego Stowarzyszenia Południowej Australii, ale na ocenę rzeczywistej wartości tych instytucji jest jeszcze zbyt wcześnie. Mimo tych zastrzeżeń trzeba podkreślić, że zasługą kaznodziei z Adelajdy jest sam fakt rozpoczęcia przez niego dyskusji na trudne tematy, których wielu uczonych po prostu boi się poruszać. Nie oznacza to, iż wszystkie jego twierdzenia są do zaakceptowania, ale samo otwarcie pola do wymiany poglądów to duży krok naprzód. Rozmowa między Zachodem a islamem oraz dysputa wewnątrz samego islamu są niezbędne, by wzajemne zrozumienie stało się choć trochę łatwiejsze.

## BIBLIOGRAFIA

- A. R. Rahman responds to Muhammad: The Messenger of God fatwa, [www.theguardian.com/film/2015/sep/16/ar-rahman-responds-to-muhammad-the-messenger-of-god-fatwa](http://www.theguardian.com/film/2015/sep/16/ar-rahman-responds-to-muhammad-the-messenger-of-god-fatwa).
- Adcock B., *Imam Mohammad Tawhidi: The problem with the media's favourite Muslim*, [www.abc.net.au/news/2017-06-23/imam-tawhidi-the-problem-with-the-medias-favourite-muslim/8643726](http://www.abc.net.au/news/2017-06-23/imam-tawhidi-the-problem-with-the-medias-favourite-muslim/8643726).
- Australian imam Tawhidi - behind the controversy*, <https://steemit.com/politics/@veracity-media/australian-imam-tawhidi-behind-the-controversy>.
- Al-Bukhari, *Ṣaḥīḥ al-Bukhārī*, przeł. M. Muhsin Khan, Baltimore 1996.
- Danecki J., *Podstawowe wiadomości o islamie*, Warszawa 2011.
- Dearden L., *Saudi Arabia and Gulf states 'support Islamic extremism in Germany,' intelligence report finds*, [www.independent.co.uk/news/world/europe/saudi-arabia-gulf-states-fund-islamic-extremism-germany-salafism-wahhabism-qatar-kuwait-islamists-a7473551.html](http://www.independent.co.uk/news/world/europe/saudi-arabia-gulf-states-fund-islamic-extremism-germany-salafism-wahhabism-qatar-kuwait-islamists-a7473551.html).

<sup>33</sup> Fundacja stawia sobie przede wszystkim cele edukacyjne, zamierza prowadzić seminaria na temat współczesnych zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego Australii oraz rozpowszechniać wiedzę o islamie. Zob. Założenia Fundacji Imama Tawhidiego, <https://imamtawhidi.com/foundation/> (dostęp: 25.09.2017 r.).

- Imam Tawhidi Interview | Islam, Terrorism & The West*, [www.youtube.com/watch?v=980h3tKh4i8](http://www.youtube.com/watch?v=980h3tKh4i8).
- Jamsheer H.A., *Historia powstania islamu jako doktryny społeczno-politycznej*, Warszawa 2009.
- Jasser M.Z., *Is Tawhidi the imam Australia's been waiting for?*, [www.atimes.com/tawhidi-imam-australias-waiting-no/](http://www.atimes.com/tawhidi-imam-australias-waiting-no/).
- Khan M.G., *Islam: Leksykon religie*, przeł. A. Gołębiowska, Warszawa 2010.
- King M., *How foreign-trained Islamic hate preachers are spreading jihad in Europe?*, [www.express.co.uk/news/world/561672/Special-investigation-how-foreign-trained-Islamic-hate-preachers-spread-jihad-Europe](http://www.express.co.uk/news/world/561672/Special-investigation-how-foreign-trained-Islamic-hate-preachers-spread-jihad-Europe).
- Kościelniak K., *Sunna, hadisy i tradycjonaliści: wstęp do tradycji muzułmańskiej*, Kraków 2006.
- Lewicka P.B., *Muzułmanie, fundamentaliści, terroryści? Tragiczne drogi religijnej poprawności*, w: *Islam i terroryzm*, red. A. Parzymies, Warszawa 2015.
- Louër L., *The Limits of Iranian Influence Among Gulf Shi'a*, <https://ctc.usma.edu/posts/the-limits-of-iranian-influence-among-gulf-shia>.
- Mousavi K., *Yes, Khomeini Has Really Endorsed Pedophilia*, [www.patheos.com/blogs/marginoferr/2014/07/20/yes-khomeini-has-really-endorsed-pedophilia/](http://www.patheos.com/blogs/marginoferr/2014/07/20/yes-khomeini-has-really-endorsed-pedophilia/).
- Robinson F., *Wiedza, jej przekazywanie i proces powstawania społeczeństw muzułmańskich*, w: tenże, *Historia świata islamu*, przeł. J.W. Kozłowska, Warszawa 2001.
- Tawhidi M., *Sharia Talk 1*, [www.youtube.com/watch?v=HVDG2BxB2vI](http://www.youtube.com/watch?v=HVDG2BxB2vI).
- Tawhidi M., *Sharia Talk 2*, [www.youtube.com/watch?v=Qf\\_UX7WnSWs](http://www.youtube.com/watch?v=Qf_UX7WnSWs).
- Tawhidi M., *Sharia Talk 3*, [www.youtube.com/watch?v=vl3PjVzfoxI](http://www.youtube.com/watch?v=vl3PjVzfoxI).
- Tawhidi M., *Does Terrorism Have A Religion?*, [www.youtube.com/watch?v=DBRduJKG1H4](http://www.youtube.com/watch?v=DBRduJKG1H4).
- Saad G., *My Chat with Imam Tawhidi*, [www.youtube.com/watch?v=j8deTppcltM](http://www.youtube.com/watch?v=j8deTppcltM).

### Strony internetowe:

- Oficjalna strona biura M. Tawhidiego: <http://www.tawhidi.com/>.
- Oficjalne konto Facebook M. Tawhidiego: <https://www.facebook.com/TheImamofPeace/>.
- Oficjalne konto Twitter M. Tawhidiego: <https://twitter.com/imamofpeace>.
- Portal „Islam – pytania i odpowiedzi”: <https://islamqa.info/en>.

### Biogram

Łukasz Duraj (ur. 1991 r.) to magister kulturoznawstwa Uniwersytetu Opolskiego, posiadający także tytuł licencjata z dziedziny europeistyki. W zakresie jego zainteresowań znajdują się m.in. dialog międzykulturowy i międzyreligijny, komunikacja międzykulturowa, badania postkolonialne oraz historia i kultura Europy, Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Adres e-mail: [lukaszduraj1991@interia.pl](mailto:lukaszduraj1991@interia.pl)